

Streszczenie rozprawy doktorskiej.

Rozprawa doktorska składa się z dzieła artystycznego oraz opisu tego dzieła. Dzieło artystyczne zawiera sześć utworów. Pięć z nich stanowi kolektywna improwizacja fortepianu, kontrabasu i perkusji oraz jedna kompozycja autorstwa pianisty Łukasza Ojdany. W dokonaniu rejestracji dzieła artystycznego wzięło udział trio RGG, pianista Łukasz Ojdana, kontrabasista Maciej Garbowski i moja osoba przy perkusji. RGG to mój rodzimy zespół, z osiemnastoletnim stażem, który ma na koncie 11 albumów, dwuletnią współpracę z Tomaszem Stańko oraz od niedawna wydaje płyty w serii Polish Jazz dla wytwórni Warner Music Polska. Zamieszczone na płycie CD utwory zostały nagrane w Studio Tokarnia w Nieporęcie, w dniu 22.09.2016 roku. Realizacji nagrania wraz miksem i masteringiem dokonał Jan Smoczyński. Nagranie powstało z wykorzystaniem wyłącznie instrumentów akustycznych i ich preparacji. Całość muzyki nagrana została w czasie rzeczywistym, bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów edycyjnych.

Część opisowa dzieła artystycznego składa się ze wstępu i trzech rozbudowanych rozdziałów. Praca traktuje o melodycznym podejściu do zestawu perkusyjnego, w kontekście wykonywania współczesnej muzyki improwizowanej. Pokazuje szerokie spektrum brzmień, jakie możemy wydobyć z klasycznego, szczególnie w ujęciu jazzowym zestawu perkusyjnego oraz różnych instrumentów perkusyjnych i przedmiotów codziennego użytku.

We wstępie opisane zostało uzasadnienie wyboru tematu pracy doktorskiej oraz ogólny opis tematyki poszczególnych rozdziałów. Do powodów napisania rozprawy doktorskiej zaliczam bliski kontakt i obcowanie z muzyką klasyczną, jako uczeń szkoły muzycznej pierwszego i drugiego stopnia oraz wielki wpływ tej muzyki na późniejsze postrzeganie materii muzycznej. Kolejnym bodźcem do popełnienia tej rozprawy okazała się działalność tria RGG i kroczenie po ścieżce wspólnych doznań artystycznych i bliźniaczo rozumianych, odczuwanych struktur dźwiękowych. Szeroki zakres zainteresowań i inspiracji,

uniemożliwia jednoznaczne sklasyfikowanie twórczości zespołu, dlatego w kontekście tezy postawionej w temacie pracy, *współczesna muzyka improwizowana* wydaje się być znacznie bardziej trafnym określeniem niż *współczesna muzyka jazzowa*. I w końcu trzecim powodem napisania tej rozprawy jest temat pracy magisterskiej, złożonej na zakończenie studiów w Instytucie Jazzu w Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, której bohaterem był przedstawiciel skandynawskiej szkoły jazzu, perkusista Jon Christensen - muzyk, który swoją grą wywarł olbrzymi wpływ zarówno na moją grę, jak i ogólne podejście do instrumentu. Rozprawa więc będzie swoistym rozwinięciem i poszerzeniem zagadnień poruszanych w poprzedniej pracy oraz przybliżeniem popartym analizą stylu i podejścia do wykonawstwa perkusyjnego, w kontekście współczesnej muzyki improwizowanej.

Kolejna część pracy to rozdział pierwszy, składający się z trzech podrozdziałów. W pierwszym z nich przybliżyłem kontekst historyczny instrumentów perkusyjnych, ich rodowód oraz rozwój. W podrozdziale drugim znajduje się opis i charakterystyka instrumentów perkusyjnych w oparciu o instrumentarium orkiestry symfonicznej. Trzeci podrozdział opisuje rozwój perkusji jazzowej i przedstawicieli poszczególnych stylów w jazzie.

Rozdział drugi jest ściśle związany z tematem pracy, ponieważ opisuje sonorystyczne podejście do zestawu perkusyjnego we współczesnej muzyce improwizowanej. W tym rozdziale opisuję ogólną koncepcję gry na perkusji, w kontekście kolektywnej improwizacji. Poruszam zagadnienia takie jak partie solowe, improwizacja, akompaniament. Przedstawiam koncepcję muzyczną, opartą na wzajemnych zależnościach między muzykami, która wykracza poza przyjęte w kanonach muzyki jazzowej wzorce. W rozdziale tym również przybliżyłem postaci trzech bliskich mi muzyków, perkusistów z kręgu muzyki improwizowanej, którzy są olbrzymią inspiracją w moich działaniach.

W rozdziale trzecim, który składa się z sześciu podrozdziałów, omówione zostały poszczególne utwory zawarte w części artystycznej pracy doktorskiej, w aspekcie tezy postawionej w temacie pracy doktorskiej. Dokonuję analizy utworów pod kątem wykonawstwa perkusyjnego, opisując poszczególne brzmienia i zabiegi preparacji instrumentu. Opisuję przebieg akcji muzycznej i zależności między fortepianem, kontrabasem i perkusją. Przedstawiam perkusję jako instrument nie tylko w kontekście rytmu, ale również melodii. Zgodnie z definicją sonoryzmu, prezentuję zagadnienie brzmienia, zazwyczaj wydobywanego nietradycyjnymi sposobami z tradycyjnych instrumentów jako element wyróżniony i formotwórczy.

Ostatnią część pracy stanowi podsumowanie i wnioski końcowe rozprawy doktorskiej, jak również bibliografia i netografia. Z treści podsumowania wynika, że sonorystyczne podejście do zestawu perkusyjnego odgrywa istotną rolę w procesie kreacji współczesnej muzyki improwizowanej. W zakończeniu pojawia się również konkluzja, że najwybitniejsi perkusiści-improwizatorzy, połączyli tradycję z rozwojem własnego języka muzycznego, na nowo definiując pojęcie improwizacji. Myślą końcową jest refleksja, na temat pojmowania muzyki, która parafrazując słowa profesora Mieczysława Tomaszewskiego, powinna zadziwiać, zachwycać i wzruszać.

A handwritten signature in blue ink, consisting of two parts: a stylized name on the left and a surname on the right, both written in a cursive script.

Kraków 02-19.04.2019.

Prof. dr hab. Jan Pilch

Sztuki muzyczne, dyscyplina artystyczna: instrumentalistyka

Adres do korespondencji:

~~30-350 Katowice, ul. Szymanowskiego 1~~

~~tel. 76 320 10 10~~

~~e-mail: jan.pilch@uj.edu.pl~~

Zleceniodawca recenzji

Akademia Muzyczna im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, Dziekan Wydziału Wokalno - Instrumentalnego, pismo z dnia 15 lutego 2019, zlecenie podjęte na podstawie § 6 ust 3 Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 3 października 2014 w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora

Dotyczy

Uchwał Rady Wydziału Wokalno - Instrumentalnego Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach z dnia 7 maja 2015 roku w sprawie:

- wszczęcia, na wniosek **mgr Krzysztofa Gradziuka**, przewodu doktorskiego w dziedzinie sztuk muzycznych, w dyscyplinie artystycznej -instrumentalistyka i wyznaczenia promotora;

Uchwały Rady Wydziału Wokalno- Instrumentalnego Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach z dnia 27 października 2016 roku w sprawie wyznaczenia recenzentów w przewodzie doktorskim mgra Krzysztofa Gradziuka w dyscyplinie artystycznej instrumentalistyka

W świetle ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65. poz. 595, ze zmianami Dz. U. nr164, poz. 1365 z dnia 17.08.2005 r., tekst jednolity art. 6 ust. 1, 3) Rada Wydziału Wokalno - Instrumentalnego Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach posiadała uprawnienia do prowadzenia przewodu doktorskiego na stopień doktora w dziedzinie sztuk muzycznych, w dyscyplinie artystycznej - instrumentalistyka. Do nadesłanego mi przez Dziekana Wydziału Wokalno - Instrumentalnego pisma sygnowanego datą 15 lutego 2019 roku, informującego o powierzeniu mi funkcji recenzenta w przewodzie doktorskim mgr Krzysztofa Gradziuka i przekazaniu pracy pt. „**Sonorystyczne walory zestawu perkusyjnego i wykorzystanie ich we współczesnej muzyce improwizowanej**”, zostały dołączone protokoły informujące o czynnościach Rady Wydziału Wokalno - Instrumentalnego

Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach w niniejszym przewodzie doktorskim.

Z protokołów wynika, że na posiedzeniu Rady Wydziału w dniu 7 maja 2015 roku, z liczby 45 uprawnionych do głosowania członków Rady obecnych było 28 osób.

W sprawie wszczęcia przewodu i wyznaczenia promotorem dr hab. Bernarda Maseli prof. Akademii Muzycznej w Katowicach oddano 28 głosów, w tym:

- 28 za wszczęciem przewodu doktorskiego i wyznaczeniem promotora,
- 0 przeciwnych,
- 0 wstrzymujący się,
- 0 głosów nieważnych.

Na posiedzeniu Rady Wydziału Wokalno - Instrumentalnego w dniu 27 października 2016 roku, przy liczbie obecnych 29 osób odbyło się głosowanie uchwały w sprawie wyznaczenia recenzentów w osobach :

- prof. dr hab. Krzysztofa Przybyłowicza z Akademii Muzycznej w Poznaniu ,
oraz mojej osoby w przewodzie doktorskim mgr Krzysztofa Gradziuka.

Oddano 29 głosów, w tym:

- 29 głosów za wyznaczeniem recenzenta,
- 0 głosów wstrzymujących się,
- 0 głosów przeciwnych,
- 0 głosów nieważnych.

Niniejszym stwierdzam, że w świetle ustawy z dnia 14 marca 2003 roku, art. 14 ust. 2 pkt. 2, Rada Wydziału Wokalno - Instrumentalnego podjęła prawomocne uchwały o wszczęciu przewodu doktorskiego na stopień doktora w dziedzinie sztuk muzycznych, w dyscyplinie artystycznej - instrumentalistyka oraz wyznaczeniu promotora i recenzentów pracy doktorskiej mgr Krzysztofa Gradziuka.

Podstawowe dane o Kandydacie i ocena dorobku artystycznego

Pan Krzysztof Gradziuk, ur. 4 czerwca 1979 roku w Szczepieszynie, ukończył Liceum Ogólnokształcące i Szkołę Muzyczną I i II stopnia w Zamościu w klasie perkusji mgr Jan Bednarza w 1997 roku. W latach 1995 i 1996 brał udział w Warsztatach Jazzowych w Puławach. W roku 2001 ukończył studia licencjackie a następnie w 2005 studia magisterskie w Instytucie Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej w Katowicach. Podczas studiów w ramach programu Erasmus przebywał przez jeden semestr w Hochschule für Music and Theater w Lipsku a także brał udział w Summer Jazz Workshop w Luisville. Perkusista Krzysztof Gradziuk jest znaną postacią na polskiej scenie jazzowej głównie za sprawą tria RGG którego jest współzałożycielem i stałym członkiem.

Z zespołem tym nagrał do tej pory sześć płyt CD i występował na scenach wielu krajów. Ponadto występował z takimi artystami jak: Tomasz Stanko, Jan Ptaszyn Wróblewski, Piotr Wojtasik, Maciej Sikala, Anna Serafińska, Thomas Gustafsson, Avishai Cohen i wielu innych. Poza triem RGG na stałe współpracuje z Maciej Fortuna Trio, Anna Gadt Quartet i Maciej Obara Quartet. Od 2007 roku jest wykładowcą w Instytucie Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej w Katowicach a także nauczycielem w ZPSM im. Fryderyka Chopina w Warszawie i Policealnym Studium Jazzu im Henryka Majewskiego w Warszawie.

Dorobek artystyczny kandydata przedstawiony i potwierdzony kopiami plakatów i programów w złożonej dokumentacji jest bogaty i bez wątpienia można uznać go za znaczący. Obejmuje zarówno koncerty na festiwalach krajowych i zagranicznych, nagrody na konkursach i festiwalach jazzowych, występy z uznanymi artystami sceny jazzowej, nagrania radiowe i telewizyjne a także publikacje płytowe, których znaczna liczba stanowi o ugruntowanej pozycji na polskiej scenie muzycznej. Dorobek Kandydata przyjmuję bez zastrzeżeń.

OCENA PRACY DOKTORSKIEJ

Praca doktorska mgr Krzysztofa Gradziuka pt. „**Sonorystyczne walory zestawu perkusyjnego i wykorzystanie ich we współczesnej muzyce improwizowanej**”, składa się z dzieła artystycznego zarejestrowanego na nośniku elektronicznym oraz opisu, stanowiących łącznie pracę pod wspomnianym tytułem.

- Dzieło artystyczne zawiera nagranie sześciu utworów. Pięć z nich zatytułowanych Improwizacja I do V są kompozycjami zespołowymi a ostatni zatytułowany Adivinanza jest autorstwa pianisty, Łukasza Ojdana. Materiał został nagrany w składzie instrumentalnym tria z którym Kandydat współpracuje na stałe od 2013 roku, a więc poza autorem dysertacji są to: *Maciej Garbowski* na kontrabasie i Łukasz Ojdana na fortepianie. Nagrań dokonano 22

odpowiedniej przestrzeni akustycznej (mam tu na myśli umiejętne używanie pogłosu) dał możliwość budowania improwizowanych utworów, gdzie jednym z elementów formotwórczych jest właśnie przestrzeń i akustyka pomieszczenia. W innych warunkach z pewnością byłoby to o wiele trudniejsze lub powstały by inne utwory. Ponieważ to nie realizator jest autorem dysertacji skupmy się zatem nad dziełem artystycznym i jego opisem.

Zarówno tytuł pracy jak i treść jaką zawiera opis a także utwory zawarte na płycie (poza ostatnim) budzą bardzo mieszane odczucia i sporo wątpliwości.

Pierwsza wątpliwość to taka że sposób ujęcia tematu jest wtórny , oczywisty i w zasadzie przebadany i opisany wielokrotnie. W ostatnich trzech latach miałem okazję recenzować dwie prace doktorskie zajmujące się tym tematem. Tego że instrumenty perkusyjne mają nieograniczone wręcz możliwości brzmieniowe (sonorystyczne) wiadomo już od bardzo dawna i mówienie o tym jest niemalże truizmem. Dlatego też cała pierwsza część pracy opisowej jest w mojej ocenie bezwartościowa i nie wnosi nic do już istniejącej wiedzy. Zawiera bowiem kompilację ogólnie znanych informacji o historii perkusji , historii jazzu przez pryzmat głównie wybitnych perkusistów tworzących w poszczególnych epokach oraz ukazuje sylwetki artystyczne Jona Christensena i Tony Oxley'a, którzy szczególnie inspirują autora dysertacji. Rozdział trzeci zawiera omówienie utworów zawartych na płycie z perspektywy muzyka – perkusisty skupiając się na opisywaniu sposobów gry. Pewne zdziwienie budzi akapit znajdujący się na str. 8 pracy zapowiadający niejako to czym będzie zajmował się autor :*”celem tej rozprawy doktorskiej będzie przedstawienie i omówienie melodycznej koncepcji grania na zestawie perkusyjnym. Zaprezentowane zostanie niestandardowe, szczególnie w rozumieniu jazzowym, podejście do zestawu perkusyjnego ujęte w kontekst współczesnej muzyki improwizowanej. Chciałbym skupić się przede wszystkim na melodyce ściśle związanej z pojęciem rytmiki widocznej nawet w prymitywnym, początkowym okresie powstawania życia, jak również w procesie socjalizacji pierwszych ludzi.*

Jest to fragment który znalazł się także w koncepcji pracy doktorskiej jaką zamieścił autor w dokumentacji. Ponieważ pojawia się dwukrotnie nie może być zatem „przejęzyczeniem” Sonoryzm i melodyka to dwa różne pojęcia mające bardzo różne , określone ściśle znaczenie. Rodzi się zatem pytanie czy autor wie o czym chce pisać? Bez komentarza pozostawmy drugą część tego cytatu która jest kompletnie niezrozumiała i przez złośliwych nazywana „pseudo naukowym bełkotem”

Dalsza lektura tej dysertacji tak naprawdę nie rozwiewa tej wątpliwości i wiele nie wyjaśnia. Można się domyślać, że autora interesuje posługiwanie się instrumentarium perkusyjnym w sposób nieco odmienny od tzw. głównego nurtu czy tego co pod tym terminem jest rozumiane dzisiaj. Pytanie jednak czy istnieje takowy? Poszukiwanie przez większość perkusistów jazzowych i improwizujących własnego brzmienia poprzez wprowadzanie odmiennych sposobów artykulacji, używanie przedmiotów , łączenie brzmienia różnych instrumentów , operowanie

niskimi dynamikami, szmerami jest zjawiskiem obserwowanym w muzyce ostatnich kilkunastu lat dosyć często. Dokonania muzyków skandynawskich czy wytwórni ECM są ogólnie znane. Pan Krzysztof Gradziuk stara się wypracować swój własny, rozpoznawalny styl w tej wielości i jest to z pewnością z korzyścią dla niego. Nie może jednak twierdzić, że jest to nowe i odkrywcze gdyż ta droga znana jest już od wielu lat a to co proponuje poprzez swoje nagrania Kandydat jest jedynie przyczynkiem do istniejącego nurtu. Tym bardziej sposób analizy własnej gry, który jedynie opisuje to co wydarzyło się w muzyce nagranej na płycie, nawet nie podejmując próby wyjaśnienia dlaczego i w jakim celu tak się stało dowodzi że mamy do czynienia z nagraniem stworzonym przez trójkę improwizujących muzyków, którzy grając ze sobą od lat świetnie się rozumieją i potrafią tworzyć wspólnie improwizowaną muzykę o dość jednorodnej, świadomie określonej stylistyce. Nie jest to jednak – w przypadku autora pracy poparte ani koncepcją, ani ideą, ani świadomością formy. Można nawet być wielbicielem (zwłaszcza nie znając tego co już powstało wcześniej) takiej twórczości, bo słuchając dzieła artystycznego z pewnością dostrzeżemy wiele pozytywnych aspektów tej muzyki. Pytanie jest jednak inne – czy autor cokolwiek przez to nagranie udowodnił? Coś wniósł nowego do już istniejącej wiedzy? Czy stworzono (co prawda wspólnie, bo nie są to kompozycje autora dysertacji lecz improwizacje zbiorowe) utwory które owszem, nie były dotąd publikowane ale czy są w jakiś sposób oryginalne i odkrywcze? To wystarczyło by do tego aby uznać tą pracę za znaczący wkład w dyscyplinę naukową, którą praca reprezentuje. Lecz czy tak jest w tym przypadku? W mojej ocenie niestety nie.

Nie widzę potrzeby omawiania w tym miejscu każdego z nagranych utworów. Co do pięciu z nich, zatytułowanych kolejno Improwizacje I do V można zapewne stwierdzić że zostały stworzone przez muzyków kreatywnych, wrażliwych na barwę i brzmienie ale przede wszystkim słuchających się wzajemnie i wzajemnie podsuwających sobie muzyczne pomysły. Taki sposób tworzenia muzyki, dość ostatnio rozpowszechniony (także w innych stylistykach) niesie ze sobą jednak pewne niebezpieczeństwo w postaci schematyczności formy utworów i powtarzalności używanych środków. Zarówno dźwiękowych jak i ekspresyjnych. Krótko mówiąc utwory stają się przewidywalne i podobne do siebie. Tego właśnie niebezpieczeństwa nie udało się uniknąć w przypadku przedstawionego do oceny nagrania. Nie dotyczy to ostatniego utworu który będąc kompozycją pianisty wyraźnie różni się od pozostałych i w mojej ocenie jest najlepszy na tej płycie.

Tak jak w opisie tej pracy, tak w nagraniu zabrakło moim zdaniem jasno określonej koncepcji co do tego co chcemy aby powstało. Założenie że np. użyję wszystkich środków którymi dysponuje i będę grał cicho ale gęsto jako czynnik formotwórczy okazuje się jest niewystarczający. Ale nawet wtedy należało by o tym powiedzieć analizując własną grę.

Aby dalej nie brnąć w podobne dywagacje i dylematy których dostarcza niniejsza dysertacja, nasuwa mi się nieodparta uwaga. Moim zdaniem autor nie do końca wie

w którym kierunku zmierza a uciekanie od tradycyjnych środków wyrazu nie zawsze okazuje się wystarczające do tworzenia sztuki.

Konkluzja

Pomimo tych wszystkich zastrzeżeń i wątpliwości przedstawionych w niniejszej recenzji, mając na względzie przede wszystkim artystyczny dorobek Kandydata który w świetle nowych przepisów podlega ocenie, a który w tym przypadku jest bardzo znaczący, stwierdzam że praca doktorska Pana mgr Krzysztofa Gradziuka , poprzez swą formę oraz twórczą treść artystyczną i edukacyjną dowodzi o samodzielnej i ukształtowanej wizji budowania własnej stylistyki muzycznej wpływając tym samym na rozwój współczesnej instrumentalistyki perkusyjnej . Na tym polega znaczący wkład tej pracy w rozwój zarówno dyscypliny artystycznej reprezentowanej przez doktoranta, jak i całej dziedziny sztuk muzycznych.

W ten sposób doktorant rozwiązał założone zagadnienie artystyczne i spełnił wymagania art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14.03.2003 roku.

Pracę przyjmuję z zastrzeżeniami i stawiam wniosek o jej przyjęcie.

Prof. dr hab. Jan Pilch



Prof. dr hab. Krzysztof Przybyłowicz
dziedzina – sztuki muzyczne
dyscyplina artystyczna – instrumentalistyka
Akademia Muzyczna im. I.J. Paderewskiego
w Poznaniu

Poznań, 29.04.2019

RECENZJA

Zleceniodawca recenzji:

Akademia Muzyczna im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, Rada Wydziału Wokalno-Instrumentalnego.

Zlecenie podjęte na podstawie art. 14 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 14.03.2003 roku o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tj. Dz. U. 2014 poz.1852 z późn.zm.) oraz § 6 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 03.10.2014 roku w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora, (Dz. 2014 poz.1383)

Dotyczy:

- Uchwały Rady Wydziału Wokalno-Instrumentalnego z dnia 7.05.2015 roku w sprawie wszczęcia przewodu doktorskiego Pana **Krzysztofa Gradziuka**,
- Uchwały Rady Wydziału Wokalno-Instrumentalnego z dnia 27.10.2016 roku w sprawie powołania recenzenta w/w pracy doktorskiej.

Wraz z pismem przewodnim Dziekana Wydziału Wokalno-Instrumentalnego z dnia 15 lutego 2019 roku otrzymałem pełną dokumentację przeprowadzonych czynności przewodowych zawierającą:

- uchwałę o wszczęciu przewodu doktorskiego na podstawie złożonego wniosku mgra Krzysztof Gradziuka wraz z tematem i koncepcją pracy pt. „Sonorystyczne walory zestawu perkusyjnego i wykorzystanie ich we współczesnej muzyce improwizowanej”
 - uchwałę o wyznaczeniu promotora pracy doktorskiej kandydata,
 - 2 uchwały o wyznaczeniu recenzentów pracy doktorskiej kandydata,
 - listy obecności członków Rady Wydziału Wokalno-Instrumentalnego na w/w posiedzeniach,
 - dokumentację zapisu elektronicznego pracy doktorskiej,
 - stosowne oświadczenia doktoranta i współwykonawców Dzieła artystycznego,
 - streszczenie rozprawy doktorskiej w języku polskim i angielskim
 - opinię promotora prof. dra hab. Bernarda Maseli
 - dokumentację przewodową mgra Krzysztofa Gradziuka
- oraz

- Dzieło artystyczne zarejestrowane na nośniku CD wraz z opisem w formie drukowanej i w wersji cyfrowej

Podstawowe dane o kandydacie

Pan mgr Krzysztof Gradziuk przeszedł tradycyjną drogę przez system szkolnictwa artystycznego – szkoły muzyczne I i II stopnia, studia licencjackie i magisterskie (ukończone w 2005 roku). Poza studiami w Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach kształcił się w Hochschule für Music und Theater w Lipsku (semestralne stypendium w 2003 roku) oraz Summer Jazz Workshop w Louisville w USA (2004).

W tym samym, 2004 roku otrzymał stypendium Ministra Kultury za wyróżniające osiągnięcia w nauce.

Mgr Krzysztof Gradziuk jest laureatem kilku znaczących konkursów:

- 2002 – I nagroda Bielskiej Zadymki Jazzowej (zespół RGG)
- 2003 – II nagroda oraz nagroda publiczności na XXVII Międzynarodowym Festiwalu Jazzowym w Getxo (zespół RGG)
- 2003 – Klucz do Kariery Pomorskiej Jesieni Jazzowej z zespołem RGG
- 2004 – II nagroda na Krokus Jazz Festiwal w Jeleniej Górze z zespołem RGG
- 2005 – I nagroda na Międzynarodowym Festiwalu Standardów Jazzowych Siedlcach (Paweł Tomaszewski Trio)
- 2005 – III nagroda na Krokus Jazz Festiwal w Jeleniej Górze (Maciej Obara Trio)
- 2006 – Grand Prix Junior Jazz 2006 w czeskim Usti na Labem (In Space Trio)
- 2007 – I nagroda Bielskiej zadymki jazzowej z Maciej Obara Trio.

Nagrał około 20 płyt w tym sześć z zespołem RGG, którego jest współzałożycielem.

Zagrał ogromną ilość koncertów z wybitnymi artystami, m.in.: Tomasz Stańko, Jan Ptaszyn Wróblewski, Piotr Wojtasik, Maciej Sikala, Leszek Kułakowski, Wojciech Niedziela, Jacek Meira, Krzysztof Herdzin, Grzegorz Nagórski, Anna Serafińska, Janusz Szrom, Zbigniew Namysłowski, Adam Pierończyk, Bernard Maseli, Henryk Miśkiewicz, Robert Majewski, Piotr Lemańczyk, Andrzej Jagodziński, Kuba Stankiewicz, Mateusz Kołakowski, Frank Lacy, Thomas Gustafsson, Avishai Cohen, Antoine Roney, Mack Goldsbury, Orkiestra Kameralna AUKSO pod dyrekcją Marka Mosia.

Jest członkiem zespołów: RGG, Maciej Fortuna Trio, Anna Gadt Quartet, Maciej Obara Quartet, Daniel Popiałkiewicz Trio.

Prowadzi działalność dydaktyczną. Jest wykładowcą perkusji jazzowej w Instytucie Jazzu i Muzyki Rozrywkowej w Akademii Muzycznej w Katowicach, nauczycielem na Wydziale Jazzu ZPSM w Warszawie oraz w Policealnym Studium Jazzu im. Henryka Majewskiego w Warszawie.

Recenzja pracy doktorskiej

Praca doktorska Pana mgr. Krzysztofa Gradziuka pt. *Sonorystyczne walory*

zestawu perkusyjnego i wykorzystanie ich we współczesnej muzyce improwizowanej składa się z dzieła artystycznego zarejestrowanego na płycie CD oraz jego opisu.

Płyta zawiera następujące utwory:

1. *Improwizacja I* - RGG
2. *Improwizacja II* - RGG
3. *Improwizacja III* - RGG
4. *Improwizacja IV* - RGG
5. *Improwizacja V* - RGG
6. *Adivinanza* - Łukasz Ojdana

Nagrań dokonano 22.09.2016 w Studio Tokarnia w Nieporęcie

Bardzo często kompozytorzy nadając tytuły swoim kompozycjom biorą pod uwagę charakter utworu, inspirację, tradycyjną formę lub po prostu osobiste skojarzenia. Nazwy poszczególnych utworów zawartych w przedstawionym dziele artystycznym w zasadzie nie mówią nic oprócz potwierdzenia improwizacyjnego sposobu tworzenia kolejnych utworów. Czy to celowy zabieg czy też brak pomysłu na określenie kolejnych utworów? Faktem jest, że całość dzieła sprawia wrażenie jednego długiego utworu. Odbiera się je jak precyzyjnie zaplanowaną, jednolitą całość. Pomimo zauważalnych różnic między utworami ujawniających się w odmienności efektów brzmieniowych, konstrukcji elementów rytmicznych i w ogólnym charakterze, nagrania brzmią bardzo spójnie. Prezentowane utwory są kolektywną improwizacją trzech bardzo doświadczonych muzyków. Pianista, kontrabasista i perkusista tworzą zespół muzyków rozumiejących się znakomicie, uzupełniających wzajemnie, potrafiących spójnie myśleć oraz tworzyć to co najtrudniejsze w muzyce – kształtować przekaz emocjonalny. Różnorodność brzmieniowa uzyskana nietypowym wykorzystaniem instrumentów wymagała wcześniejszego przygotowania technicznego nagrań, a z tym z kolei wiąże się przygotowanie koncepcji każdego utworu z osobna. Szczególnie dużo pracy włożono w preparację perkusji i stworzenie właściwych warunków do ich rejestracji. Brzmienia poszczególnych instrumentów przeplatają się harmonijnie, wprowadzane łagodnie i w przekonujący sposób. Warstwa kolorystyczna dzieła artystycznego jest niezwykle bogata. Dużą rolę odgrywa tu technika nagraniowa z szerokim zastosowaniem elektronicznych urządzeń przestrzennych. W takiej „aurze” najdrobniejsze szmery urastają do ogromnych rozmiarów. W warunkach akustycznych bez użycia wzmocnienia dźwięku, efektów pogłosowych i całej gamy elektroniki osiągnięcie takiego brzmienia zespołu jest niemożliwe. Większość delikatnych barw uzyskanych z instrumentów perkusyjnych zniknie w porównaniu z siłą brzmienia fortepianu. Jeśli wziąć pod uwagę wzmiankę doktoranta z opisu Dzieła artystycznego (cyt.) „Nagranie powstało z wykorzystaniem wyłącznie instrumentów akustycznych i ich preparacji. Całość muzyki nagrana została w czasie rzeczywistym, bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów edycyjnych” muszę wyrazić szczerze uznanie dla jego umiejętności technicznych, wrażliwości na barwę instrumentów i zdolności wyrównania dynamiki ich brzmienia.

Poszczególne utwory mają zbliżoną konstrukcję. Zaczynają się delikatnie wprowadzaniem różnorodnych efektów brzmieniowych tworzonych zespołowo bądź solistycznie, by w dalszej części oscylować wokół jednostek pulsacyjnych lub powtarzanych zwrotów melodyczno-harmonicznych.

Zaglądamy wewnątrz poszczególnych utworów skupię się na partii perkusji i tym co jest sednem rozprawy doktorskiej. Przy tak szerokim użyciu efektów

elektronicznych rozpoznanie wszystkich instrumentów oraz sposobu wydobycia dźwięku jest niemożliwe, więc wsparcie informacjami z części opisowej będzie wielce pomocne.

Improwizacja I zaczyna się kolektywnym tworzeniem różnorodnych płaszczyzn barwowych o długim wybrzmieniu. W perkusji pojawiają się brzmienia talerzy wzbudzanych smyczkiem, dźwięk rezonansu membran stawianego na podłodze floor tomu, dźwięki różnej wielkości talerzy zarówno wiszące jak też leżące na membranach, gra palcami, pocieranie membran opuszką palca, włączanie sprężyn werbla i różne efekty związane z pobudzaniem małych talerzy leżących na membranie, uderzanie w nie obręczkami na palcach, itp.

W *Improwizacji II* perkusista wydobywa dźwięki – glissanda pocierając membrany palcem. Pojawia się tutaj ciekawy efekt uzyskania zmiany wysokości stroju floor tomu za pomocą wdmuchiwanego powietrza do wnętrza instrumentu. Sposób może atrakcyjny scenicznie, ale niezbyt efektywny. Słyszymy dźwięki wydobywane rękami, opuszkami palców, pierścionkami, uderzeniami w membrany, obręcze i korpusy bębnow. Pojawiają się specjalne miotełki – tzw. *broomsticks* przypominające brzmieniem klasyczne miotełki (również wykorzystywane i to w szerokim zakresie).

Improwizację III otwierają świszczące dźwięki przecinających powietrze miotełek. Efekt dźwiękowy dość ciekawy, lecz kompletnie słaby dynamicznie. Wszystkie kolejne sposoby pocierania i uderzania miotełkami o nogi brzmią anemicznie. By usłyszeć co się znajduje na nagraniu musiałem zdecydowanie podkręcić głośność odsłuchu. Dalsze wprowadzanie różnego rodzaju uderzeń pałek (w wiązce, uderzane o siebie naśladując klawesy) brzmi nieprzekonująco i sztucznie. Po wprowadzeniu pulsu przez kontrabas perkusista dołącza grając ósemkowy akompaniament głównie na obręczach i elementach naciągu membran. Chwilami dochodzi do minimalnych rozbieżności w czasie pomiędzy basem a perkusją co jak przypuszczam wynika z rozproszenia uwagi poszukiwaniem przez perkusistę kolejnych efektów. Po pewnym czasie te pulsacyjne ósemki zamieniają się w klasyczny, jazzowy *walking*. Perkusista opiera swoją grę na talerzu akompaniując na werblu bez sprężyn i tom tomach. To bardzo dynamiczny i świetnie brzmiący fragment utworu, jeden z najciekawszych na płycie.

Improwizacja IV – nowy efekt brzmieniowy uzyskany uderzeniami w talerze filcową pałką, przy jednoczesnym zbliżaniu mikrofonu pojemnościowego do powierzchni talerza. Dużo tutaj swobody we wprowadzaniu różnych brzmień, ale jednocześnie uporczywe powtarzanie szarpanych strun fortepianu zakłóca przestrzeń dźwiękową. W perkusji brzmią głównie niskie tom tomy uderzane nieregularnie filcowymi pałkami, przeplatane dźwiękami talerzy, tom tomów i ich obręczy.

Improwizację V otwiera solo perkusji wyimprowizowane na drobnych instrumentach perkusyjnych o brzmieniach przypominających różne drewniane pudełka i metalowe obiekty. Te nieuporządkowane w czasie dźwięki brzmią chaotycznie i trudno je zrozumieć. Po wejściu fortepianu z improwizacją w stałym pulsie pozostałe dwa instrumenty na przemian podejmują regularny, time'owy akompaniament. Ilość użytych przez perkusistę instrumentów, brzmień, efektów barwowych jest tak ogromna, z tak dużym zagęszczeniem i zmiennością, że trudno śledzić je na bieżąco. Pojawiają się z taką intensywnością, że słuchający automatycznie poddaje się całościowej percepcji zespołu porzucając słuchanie analityczne.

Adivinanza jest jedyną kompozycją w tradycyjnym pojęciu zapisanego utworu. Utwór o charakterze ballady z trudno wyczuwalnym pulsem. Sposób grania, który można nazwać sugerowaniem pulsu poprzez wspólne odkrywanie przebiegu czasu na podstawie zmian harmoniczných i improwizacji pianisty. Perkusista gra głównie miotełkami w *ad libitum*, tworząc różne plamy dźwiękowe szuraniem po membranach, tremolami, dodawaniem przeróżnych efektów dźwiękowych – dzwoneczki, szarpanie sprężyn, pocieranie palcem po membranie, granie dłonią, itp. Utwór brzmiący klasycznie jazzowo z ogromną głębią, przestrzenią, w spokojnym, wręcz nostalgicznym nastroju.

W całym materiale muzycznym zachwyca warstwa kolorystyczna, spistość stylistyczna i wysoki poziom artystyczny. Słuchając odnosi się wrażenie spokoju, stabilności, co uzyskane jest niezwykle spójnością i zrozumieniem pomiędzy muzykami. Nie ma częstego w grze zespołowej podziału ról – solista improwizator i wtórujący mu akompaniament. Mamy tutaj do czynienia z rezygnacją z solowych partii na rzecz operowania barwą, fakturą i wielopłaszczyznową strukturą.

Dionizy Piątkowski napisał kiedyś o zespole: *To muzyka trzech przyjaciół, którzy idą wspólnie muzyczną drogą, spełniając marzenia.*

Na koniec trochę inne spostrzeżenia. Dużo można mówić o realizacji nagrań. Można jednocześnie zachwycać się lub ganić te same elementy produkcji nagrań wspierając się zależnością od kontekstu muzycznego. Realizacja (nagranie), mix i mastering mają niebagatelne znaczenie dla uzyskania końcowego efektu nagrania. To jednocześnie najistotniejszy element decydujący o odbiorze muzyki i jej walorów emocjonalnych. Czy zatem należy uznać to za element dzieła artystycznego? Czy oczekujemy od realizatora oświadczenia o realizacji koncepcji artystycznej doktoranta? Za tymi pytaniami idzie następne – czego oczekujemy po doktoracie z instrumentalistyki? Jak sądzę nie tylko ustawowego rozwiązania problemu naukowego lub artystycznego, ale także wysokich umiejętności instrumentalnych – technicznych i artystycznych. Jak to ocenić gdy wygenerowaniem brzmienia zajmuje się realizator dźwięku? Nie wiem jak zabrzmi prezentacja Dzieła artystycznego w sali koncertowej. Czy będzie to to samo dzieło? Nie piszę tego by podważyć umiejętności doktoranta. Są one niewątpliwe, wręcz wybitne pod każdym względem. Chodzi mi bardziej o sumę wartości jakie składają się na ocenę Dzieła artystycznego.

* * *

Część opisowa pracy doktorskiej

Część opisowa zawarta jest w poprzedzonych wstępem trzech rozdziałach uzupełnionych podsumowaniem, bibliografią oraz netografią.

W rozdziale pierwszym autor pisze o powstaniu instrumentów perkusyjnych od pierwszych prymitywnych, przypadkowo powstałych źródłach dźwięku dochodząc do instrumentów zestawu perkusyjnego z jego membranofonami i talerzami. Kolejne części tego rozdziału traktują o perkusji w muzyce poważnej i jazzowej.

Treść drugiego rozdziału zatytułowanego: *Melodyczne podejście do zestawu perkusyjnego we współczesnej muzyce improwizowanej – ogólna koncepcja, improwizacja, akompaniament, partie solowe, przedstawiciele* odbiega od tego co sugeruje tytuł. Nie wyjaśniono bowiem na czym polega owo melodyczne podejście,

niewiele jest o improwizacji, partiach solowych i akompaniamencie. Więcej miejsca poświęcone jest m.in. zmianom roli perkusisty w zespole i filozofii twórczości. Są za to pięknie przedstawieni trzej wspaniali perkusiści: Jon Christensen, Tony Oxley oraz Tyshawn Sorey.

Rozdział trzeci jest omówieniem poszczególnych utworów Dzieła artystycznego. Opisy poszczególnych utworów są prowadzone w sposób przypominający narrację literacką z dużym zaangażowaniem emocjonalnym i bardzo osobistą interpretacją materiału muzycznego. Pozwalają prześledzić kolejność wprowadzania instrumentów, efektów brzmieniowych, partii improwizowanych oraz charakteru poszczególnych elementów gry zespołowej. Rozdział ten, najistotniejszy w całej pracy charakteryzuje różnorodność informacji i trafność analiz formalnych.

Sposób postrzegania wartości artystycznych, technicznych i teoretycznych mówią o osobie (doktorancie) jako doskonale zorientowanej w poruszanych zagadnieniach. Świadczy o wiedzy, umiejętnościach i dużej wrażliwości artystycznej. Poznajemy również artystę swobodnie poruszającego się w swojej dziedzinie, posiadającego określone już preferencje stylistyczne.

Pomimo tak szczegółowego opisu dzieła nie jestem w pełni usatysfakcjonowany. Oczekiwałem czegoś więcej niż tylko opisu efektów brzmieniowych w poszczególnych kompozycjach. Chciałbym dowiedzieć się, oprócz informacji o walorach sonorystycznych zestawu, jak z nich korzystać, nie pod względem technicznym lecz z określeniem ich roli we współczesnej muzyce improwizowanej. Dlaczego ten a nie inny efekt – instrument, jaki jest skutek jego użycia?

Żywy i interesujący język jakim napisana jest rozprawa psują pojawiające się chwilami błędy w konstrukcji zdania. Przykład str. 78: *W kompozycji występują podziały rytmiczne oparte o wartość ćwierćnoty jednym punkcie w formie akcentów lub literówki* (str. 67) *Po chwili perkusista uderza miotełkami o uda i kolana, wybijają rytm ad libitum*. Innym mankamentem jest używanie potocznego nazewnictwa (stopa) lub zmiany nazewnictwa tego samego instrumentu bez uzasadnienia, np.: bęben basowy – duży bęben – bęben taktowy.

Od strony redakcyjnej praca prezentuje się nieźle. Przypisy zostały użyte prawidłowo i zasadnie. Zamieszczone fotografie bardzo dobrze ilustrują omawiane zagadnienia techniczne. Wrażenie braku korekty ukazują częste literówki i nadużywanie przecinków prowadzące do trudności w zrozumieniu tekstu. W edycji tekstu zdarzają się jedynie tzw. *sieroty* – jednoliterowe zawieszki pozostawione na końcu wiersza.


Całość pracy sprawia wrażenie pospiesznego pisania i szybkiego korzystania z tekstów pochodzących z różnych źródeł.

Konkluzja:

Temat podjęty przez mgra Krzysztofa Gradziuka ma duże znaczenie dla poznania tajników współczesnej muzyki improwizowanej. Z przemyśleń po lekturze tej pracy wyłaniają się jej dwa oblicza: improwizacja kolektywna i wartości brzmieniowe instrumentów perkusyjnych. Oba poruszone z dużym znajomością rzeczy, świadczą o kompetencji i doświadczeniu. W sferze artystycznej Dzieło jest świadectwem ogromnej wyobraźni muzycznej, znakomitej orientacji w problematyce współczesnej muzyki improwizowanej. Przedstawione Dzieło artystyczne nie jest

szablonowym wykonaniem zapisanych kompozycji. Jest żywą twórczością przyciągającą świeżością, spokojem, doświadczeniem i niezwykłym nastrojem. Stojąc po stronie nowoczesności sprawia wrażenie czegoś dobrze znanego. Może to przez wyjątkowy sposób wzajemnego zrozumienia członków zespołu?

Praca doktorska Pana mgra Krzysztofa Gradziuka jest świadectwem rzetelnej wiedzy, artystycznej wizji i jest poważnym wkładem w dalszy rozwój dziedziny sztuk muzycznych. Praca doktorska Pana mgra Krzysztofa Gradziuka spełnia warunki określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku. **Stawiam wniosek o jej przyjęcie i dopuszczenie do publicznej prezentacji.**


prof. dr hab. Krzysztof Przybyłowicz